

Sygn. akt: I C 565/20

WYROK CZĘŚCIOWY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 kwietnia 2021 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	sędzia Wojciech Waclaw
Protokolant:	sekr. sąd. Justyna Szubring

po rozpoznaniu w dniu 17 marca 2021 r. w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. Z.**

przeciwko Bankowi (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę i ustalenie nieważności, ewentualnie o zapłatę i ustalenie bezskuteczności

oddala powództwo w zakresie ustalenia nieważności umowy o kredyt hipoteczny z dnia 19 października 2006 r.

Sygn. akt I C 565/20

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 3 sierpnia 2020 r., skierowanym przeciwko Bankowi (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W., powódka M. Z. ostatecznie wniosła o:

- 1) zasądzenie od pozwanego banku na jej rzecz kwoty 22.691,65 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pozwu do dnia zapłaty,
- 2) zasądzenie od pozwanego banku na jej rzecz kwoty 14.384,38 CHF wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pozwu do dnia zapłaty;

ewentualnie

zasądzenie od pozwanego banku na rzecz powódki kwoty 53.614,22 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pozwu do dnia zapłaty, przy czym roszczenia te obejmują części rat kredytu uiszczonych w PLN w okresie od 31 lipca 2010 r. do 11 czerwca 2012 r. oraz w CHF w okresie od 10 lipca 2012 r. do 11 marca 2020 r.

- 3) **niezależnie** od obu wskazanych wyżej roszczeń pieniężnych zgłoszonych ewentualnie wniosła równoległe o ustalenie, że umowa o kredyt hipoteczny zawarta przez powódkę z pozwanym jest w całości z mocy prawa nieważna (wyjaśnienie na rozprawie k.444);

ewentualnie do sformułowanych wyżej roszczeń pieniężnych i niepieniężnych wniosła o:

4) ustalenie bezskuteczności częściowej umowy o kredyt hipoteczny zawartej przez powódkę z pozwanym w zakresie klauzul zawartych w §2 ust. 2, § 7 ust. 1 oraz § 9 ust. 8-10 umowy, a także § 8 ust. 3 Regulaminu kredytowania osób fizycznych w ramach usług bankowości hipotecznej w Banku (...) S.A.,

nadto:

5) zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów procesu.

W uzasadnieniu wskazała, że:

a) umowa jako sprzeczna z bezwzględnie obowiązującymi przepisami prawa i zasadami współżycia społecznego tj. z art. 69 ust. 1 ustawy prawo bankowe, art. 58 § 1 k.c. jest nieważna,

b) nie doszło do uzgodnienia głównych postanowień umowy czyli kwoty kredytu w CHF, a tym samym strony nie osiągnęły konsensusu w tym zakresie, czego konsekwencją jest nieważność umowy,

c) powódka nigdy nie uzgodniła z pozwanym żadnej kwoty kredytu w CHF, tym samym nie można mówić o istnieniu zobowiązania do zwrotu jakichkolwiek sumy w CHF,

d) nie poinformowano powódki o ryzyku walutowym, pozwany nie udzielił jej pełnej i rzetelnej informacji na temat mechanizmu działania przedmiotowej umowy, co doprowadziło powódkę do sytuacji, w której nie była świadoma spekulacyjnego i ryzykownego charakteru umowy,

e) klauzula indeksacyjna z góry zakładała nierównomierne rozłożenie ryzyka walutowego po stronie powódki,

f) umowa nie wyjaśniała czym jest mechanizm indeksacji, czy indeksacja niesie jakieś ryzyko, czy istnieje granica tego ryzyka, czy przed tym ryzykiem można się zabezpieczyć, jakie są ekonomiczne konsekwencje indeksacji oraz jej koszty, jakie są powody stosowania indeksacji, dlaczego stosowane są dwie tabele kursów, czy pomiędzy stronami umowy dochodzi do obrotu walutą czy jest ona fikcyjna czy faktyczna i czy może kurs waluty CHF jest wyłącznie indeksem,

g) treść umowy i regulaminu pozwalał pozwanemu w sposób dowolny kształtować wysokość kursu waluty CHF, służącego do obliczania rat spłaty kredytu i bieżącego salda zadłużenia,

h) na postanowienia zawarte w umowie i w regulaminie powódka nie miała żadnego wpływu, a więc postanowienia te zostały ukształtowane jednostronnie,

i) tylko bank znał kryteria kształtowania się u niego kursów waluty CHF, a zatem mógł dowolnie kształtować ich wysokość, a w konsekwencji także wysokość zobowiązania powódki,

j) w przypadku uznania, że umowa jest ważna, lecz zawiera postanowienia niedozwolone, a więc bezskuteczne wobec powódki, dochodzi zwrotu nadpłaconych rat w PLN i CHF oraz kwoty z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego (pozew k. 5-43, sprecyzowanie stanowiska k. 168 oraz protokół rozprawy k. 444).

Pozwany bank w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa, kwestionując przy tym roszczenia strony powodowej co do zasady, jak i co do wysokości, zaprzeczając przy tym, że:

a) umowa jest sprzeczna z art. 69 ust. 1 ustawy prawo bankowego,

b) umowa pozostawała czynnością naruszającą granice swobody umów i jako taka była sprzeczna z istotą stosunku zobowiązaniowego,

c) umowa i regulamin zawierają klauzule niedozwolone, przez co nie wiążą powódki,

- d) postanowienia umowy nie stanowiły wyniku indywidualnych negocjacji,
- e) w przypadku stwierdzenia abuzywności umowy, kredyt nie może być wykonywany, a w konsekwencji istnieją podstawy do stwierdzenia nieważności umowy,
- f) postanowienia umowy nie spełniają wymogu jasności i jednoznaczności,
- g) postanowienia umowy kształtowały prawa i obowiązki powódki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jej interesy,
- h) pozwany bank był w jakimkolwiek zakresie bezpodstawnie wzbogacony,
- i) bank ustalał kursy walut publikowane w tabeli kursów walut obcych w sposób dowolny,
- j) powódka posiadała interes prawny w roszczeniu o ustalenie nieważności umowy,
- k) postanowienia w zakresie ubezpieczenia niskiego wkładu własnego i prowizji za zwiększone ryzyko banku nie były indywidualnie uzgodnione pomiędzy stronami.

Nadto podniósł zarzut przedawnienia roszczeń powódki z uwagi na to, że indeksacja kredytu miała miejsce ponad 10 lat przed wytoczeniem powództwa oraz w zakresie jakim dochodzi ona zapłaty rat kredytowych (kapitałowo-odsetkowych) zapłaconych przez nią na rzecz banku przed dniem 31 grudnia 2016 r. (odpowiedź na pozew k. 171-205).

Sąd ustalił, co następuje:

W świetle twierdzeń stron i niekwestionowanych przez nie dokumentów oraz zeznań świadków i samych powodów za bezspornie wykazane można uznać, że:

1. Powódka i pozwany bank podpisali umowę kredytu hipotecznego nr (...) (...) z 19 października 2006 r. (umowa k. 51-57).
2. Powódka podpisała umowę jako konsument
3. Umowa została podpisana na podstawie wniosku kredytowego, w którym kwotę wnioskowanego kredytu powódka oznaczyła w walucie polskiej w wysokości 360.690 zł plus koszty prowizji od kredytu, a jako walutę kredytu wskazała walutę szwajcarską (CHF) z okresem 420 miesięcy spłaty (wniosek k. 209).
4. Przy składaniu wniosku powódka podpisała informację o istniejącym ryzyku kursowym i ryzyku zmian stóp procentowych, które dotyczy przede wszystkich kredytów w euro i we franku szwajcarskim oraz że występujące ryzyko kursowe sprawia, że zarówno rata spłaty jak i wysokość zadłużenia przeliczana na PLN na dany dzień podlega ciągłym wahaniom w zależności od aktualnego kursu waluty, w konsekwencji czego rzutuje to również na wysokość oprocentowania kredytu. Poinformowano też powódkę o tym, że ryzyko to jest znacznie mniejsze, jeżeli o kredyt walutowy ubiega się osoba osiągająca dochody w tej samej walucie obcej. W oświadczeniu tym zasugerowano również rozważenie długoterminowego kredytu w PLN jako korzystną alternatywę w stosunku do kredytów walutowych, które mimo atrakcyjniejszych aktualnie warunków cenowych w długim okresie mogą okazać się droższe na skutek wzrostu kursów walutowych. Powódce przedstawiono przykładową symulację wpływu zmiany kursu CHF w stosunku do złotego oraz historię zmian stawki referencyjnej dla CHF. Powódce przedstawiano ofertę kredytu w PLN, z której zrezygnowała (informacja k. 222).
5. Jeszcze przed finalnym zawarciem umowy, powódka zwróciła się do pozwanego o podwyższenie kredytu o kwotę 1.566,99 zł i wniosła o pomniejszenie kredytu na refinansowanie poniesionych kosztów o tę kwotę (pismo powódki k. 211)

6. W umowie powódka potwierdziła otrzymanie regulaminu kredytowania osób fizycznych w ramach usług bankowości hipotecznej pozwanego banku i zapoznała się z jego treścią (§1.1. umowy - k. 51).

7. Zgodnie z umową pozwany bank udzielił powódce kredytu w kwocie 354.903,90 PLN:

- a) na zakup mieszkania na rynku wtórnym za kwotę 317.000 PLN,
- b) na refinansowanie kosztów z ostatnich 12 m-cy w wysokości 12.1330,01 PLN,
- c) na spłatę kredytu normatywnego/termomodernizacyjnego w wysokości 1.566,99 PLN,
- d) na pokrycie kosztów wliczonych do kredytu w wysokości 24.203,90 PLN (§2.1, §2.3. k. 51).

8. W § 2.2. umowy wskazano, że kredyt jest indeksowany do CHF, po przeliczeniu wypłaconej kwoty zgodnie z **kursem kupna** CHF według tabeli kursów walut obcych obowiązującej w banku w dniu uruchomienia kredytu lub transzy, z zastrzeżeniem że zmiany kursów walut w trakcie okresu kredytowania mają wpływ na wysokość kwoty zaciągniętego kredytu oraz raty kapitałowo-odsetkowej (umowa k. 51).

9. W § 6 umowy podano, że oprocentowanie kredytu jest zmienne i stanowi sumę stałej marży i stopy referencyjnej LIBOR 3M (CHF) obowiązującej w dniu sporządzenia umowy, zaś zmiana oprocentowania miała następować w cyklu kwartalnym i przyjmować wartość z ostatniego dnia roboczego miesiąca poprzedzającego kolejny kwartał kalendarzowy (umowa k. 55).

10. Okres spłaty kredytu ustalono na 420 miesięcy w ratach obejmujących malejącą część odsetek oraz rosnącą część kapitału (§7.2. k. 55).

11. Spłata kredytu miała następować w PLN z zastosowaniem **kursu sprzedaży** CHF obowiązującego w dniu płatności raty kredytu, zgodnie z tabelą walut obcych banku (§7.1. k. 55).

12. Spłata kredytu miała następować poprzez bezpośrednie potrącenie przez bank należnych mu kwot z rachunku kredytobiorcy w tymże banku (§7.3. k. 55).

13. Ani w umowie ani w regulaminie ani w później zawieranych aneksach nie wskazano sposobu ustalania kursów służących do określenia zobowiązania strony umowy (dowód: zeznania powódki k. 443v).

14. Kredyt w kwocie 354.903,89 PLN został uruchomiony 31 października 2006 r. (zaświadczenie k. 89).

15. Jego spłata odbywała się przez obciążanie rachunku powódki w pozwanym banku (§7.3. k. 55).

16. W umowie w § 8 zawarto uprawnienie powódki do wcześniejszej spłaty kredytu za uprzednim wskazaniem czy bank ma skrócić okres kredytowania z zachowaniem miesięcznych rat kapitałowo-odsetkowych czy też ma zmniejszyć wysokość miesięcznej raty z zachowaniem okresu kredytowania (k. 55).

17. Zabezpieczeniem spłaty kredytu stanowiła:

- a) Hipoteka kaucyjna do kwoty 246.433,27 PLN ustanowiona na spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu położonego w O. przy ulicy (...) - dla którego księga wieczysta zostanie założona,
- b) Hipoteka kaucyjna do kwoty 356.903,36 PLN ustanowiona na nieruchomości położonej przy ulicy (...) z (...) (...) w O., Kw (...) (§9.1. k. 55-56)

18. Zgodnie z § 9 ust. 8 umowy, uzgodniono dodatkowe zabezpieczenie kredytu do czasu, gdy saldo zadłużenia z tytułu udzielonego kredytu stanie się równe lub niższe niż 284.000 PLN w postaci ubezpieczenia kredytu hipotecznego z niskim udziałem własnym kredytobiorcy na podstawie umowy zawartej przez bank z (...) S.A. (k. 56).

19. W związku z powyższym ustalono, iż kredytobiorca zobowiązany jest do zwrotu bankowi kosztów ubezpieczenia w wysokości 2.561 PLN za pierwszy 36 miesięczny okres trwania ochrony ubezpieczeniowej (§9.9. k. 56).

20. W umowie ustalono też, że jeżeli w ciągu okresu 36 miesięcy ochrony ubezpieczeniowej saldo zadłużenia z tytułu udzielonego kredytu nie stanie się równe lub niższe niż 284.000 PLN, kredytobiorca jest zobowiązany do zwrotu kosztów ubezpieczenia za kolejny 36 miesięczny okres udzielonej bankowi przez (...) S.A. ochrony ubezpieczeniowej, o czym kredytobiorca zostanie poinformowany pisemnie przez bank (§9.10. k. 56).

21. Zgodnie z regulaminem rata kredytu indeksowanego obliczana jest według kursu sprzedaży dewiz, obowiązującego w banku na podstawie obowiązującej w banku tabeli kursów walut obcych z dnia spłaty (§8.3. regulaminu k. 67).

22. Ani przed, nie po zawarciu umowy powódki nie informowano o sposobie ustalenia kursów walut w ramach wymienionej wyżej tabeli (zeznania powódki k. 443v).

23. W regulaminie nie wyjaśniono czym jest tabela kursów i sposobu ustalania tych kursów.

24. W §8.4. regulaminu wskazano, że w przypadku kredytu w walucie obcej kredytobiorca może zastrzec w umowie, że bank będzie pobierał ratę spłaty z rachunku w walucie, do jakiej kredyt jest indeksowany, o ile ten rachunek jest dostępny w aktualnej ofercie banku. W § 3 regulaminu wskazano, że kredyt jest udzielony w PLN oraz że może być indeksowany kursem waluty obcej (§8.4. k. 68 oraz § 3.1 i §3.2. k. 60).

25. W dniu 17 listopada 2009r. strony podpisały aneks nr (...) przedmiotem którego było zobowiązanie powódki do dostarczenia polisy ubezpieczeniowej potwierdzającej zawarcie umowy majątkowej chroniącej objęte hipoteką nieruchomości od ognia i zdarzeń losowych oraz dokonanie cesji praw z niej wynikających na rzecz banku (aneks (...) § 1 i 2 k. 80).

26. Jednocześnie w umowie tej zmieniono § 9 ust. 10 umowy w ten sposób, że:

a) w miejsce kwoty 284.000 PLN obligującej do zwrotu bankowi kosztów ubezpieczenia wprowadzono kwotę 328.000 PLN,

b) nowa wysokość składki z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego za pełny aktualny 36 miesięczny okres ochrony została określona na poziomie 3.432 PLN,

c) bank nie pobierze składki z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, jeżeli saldo zadłużenia stanie się równe lub niższe kwocie 328.000 PLN (aneks (...) § 3 k. 80-81).

27. Aneks nr (...) z 13 czerwca 2012 r. wprowadzono do przedmiotowej umowy następujące zmiany:

a) w § 2 dodano zapis:

- Kurs wymiany walut obcych na podstawie którego przeliczane są na złote polskie zobowiązania kredytobiorcy wyrażone w walucie obcej, podawany jest w tabeli kursów walut obcych banku. Podstawą ustalenia kursów kupna i sprzedaży zawartych w tabeli jest kurs bazowy, stanowiący średnią arytmetyczną z ofert kupna i ofert sprzedaży tej waluty oferowanych przez profesjonalnych uczestników rynku walutowego i podanych na stronie serwisu (...) w chwili tworzenia tabeli. Wartości kursu kupna i wartości kursu sprzedaży mogą odbiegać od kursu bazowego nie więcej niż 10%.

- Tabela kursów tworzona jest przynajmniej raz dziennie każdego dnia roboczego. Pierwsza tabela tworzona jest pomiędzy godziną 8 a 10 danego dnia i publikowana jest każdorazowo na stronie internetowej banku,

- W przypadku, gdy tabela kursów tworzona jest w danym dniu co najmniej dwukrotnie, do ustalenia wysokości zobowiązania wyrażonego w walucie obcej przyjmowany jest kurs sprzedaży dewiz dla danej waluty najkorzystniejszy

dla kredytobiorcy spośród kursów sprzedaży dewiz obowiązujących w banku w dniu przeliczenia zobowiązania na złote polskie. W przypadku wcześniejszej częściowej spłaty kredytu będzie to najkorzystniejszy kurs sprzedaży dewiz spośród kursów obowiązujących w banku danego dnia do chwili złożenia dyspozycji wcześniejszej częściowej spłaty.

b) zmianie uległ także § 7.1 oraz § 7.3. umowy ten sposób, że spłata rat kredytu oraz przedterminowa spłata pełnej lub częściowej kwoty kredytu będzie dokonywana przez kredytobiorcę w walucie obcej, do której kredyt jest indeksowany lub denominowany. Otwarcie i prowadzenie rachunku walutowego o nr (...) (...) (...) służącego do gromadzenia środków przeznaczonych na spłatę kredytu jest bezpłatne. Spłata kredytu następować będzie poprzez bezpośrednie potrącanie przez bank należnych mu kwot z ww. rachunku. Bank nie pobiera opłaty za zmianę rachunku do obsługi kredytu (aneks (...) k. 83).

28. Aneksem (bez numeru) z 7 września 2015 r. wprowadzono takie zmiany, że:

- a) określono datę początkową pobierania prowizji tj. 1 października 2015 r.,
- b) określono wzór obliczania prowizji,
- c) w § 9 skreślono ust. 8, 10, 10 pkt 1 (aneks z 7.09.2015 r. k. 84-85).

29. Z kolei aneks z 10 września 2019 r. (bez numeru) zmieniono zakres zabezpieczenie w ten sposób, że przedmiotem zabezpieczenia stanowić będzie hipoteka kaucyjna na nieruchomości położonej przy ulicy (...) z M. na kwotę 507.052,93 PLN. Z tego też powodu, powódka została obciążona dodatkową prowizją z tytułu podwyższonego ryzyka w wysokości 74 zł miesięcznie. Kwota ta będzie pobierana automatycznie z rachunku prowadzonego w PLN (aneks z 10.09.2019 r. k. 86-88, kserokopia księgi wieczystej k. 118-122).

30. Powódka spłacała kredyt w PLN oraz w CHF.

31. W dniu 7 października 2019 r. powódka złożyła dyspozycję wcześniejszej spłaty kredytu w wysokości 122.000 PLN (dyspozycja k. 109).

32. W okresie od 30 listopada 2006 r. do 11 czerwca 2012 r. oraz w dniu 7 października 2019 r. powódka spłaciła kredyt w PLN:

- a) tytułem kapitału w wysokości 42.850,34 PLN + 121.791,26 PLN + 1.515,21 PLN = 166.156,81 PLN,
- b) tytułem odsetek w wysokości 52.825,02 PLN (zaświadczenie k. 89-108, w szczególności k. 93-99)

33. W okresie od 30 listopada 2006 r. do 1 stycznia 2020 r. spłacała kredyt w CHF:

- c) tytułem kapitału w wysokości 74.901,40 CHF,
- d) tytułem odsetek w wysokości 28.013,68 CHF (zaświadczenie k. 89-108 w szczególności k. 99-107).

Sąd zważył, co następuje:

W świetle tak ustalonego powyżej stanu faktycznego, żądanie główne o ustalenie nieważności spornej umowy podlegało oddaleniu, o czym orzekł Sąd po ograniczeniu postępowania dowodowego do rozstrzygnięcia o tym właśnie żądaniu należącym żądań zasadniczych pozwu i nie stanowiącego żądania ewentualnego na wypadek oddalenia innych żądań.

Między stronami bezsporny był przy tym fakt zawarcia umowy kredytu o określonej treści, którą to obrazują załączone do pozwu i odpowiedzi na pozew kopie umowy. Nadto bezspornym było, iż strona powódka zawarła przedmiotową umowę o kredyt jako konsument.

Strony natomiast inaczej interpretowały charakter umowy jak i jej skutki (lub ich brak) w kontekście choćby zawartych w umowie klauzul waloryzacyjnych oraz wypełnienia innych warunków jakie ważna umowa kredytowa winna spełniać, bądź jakie winny spełniać poszczególne jej postanowienia, również w kontekście zarzucanej pozwem ich „niedozwoloności” z art. 385¹ kc.

Strona pozwana bowiem konsekwentnie wskazywała, iż ta konkretna umowa czyni zadość wszystkim wymaganiom ważnej i w pełni prawnie skutecznej, sama możliwość zastosowania indeksacji jako sposobu wyrażenia wysokości zobowiązania stanowi jej możliwy wariant, zaś zasada swobody umów w korelacji z art. 69 Prawa bankowego stanowi wystarczającą podstawę do ważnego i skutecznego zawarcia przez strony umowy kredytu indeksowanego kursem CHF.

Na poparcie swego stanowiska pozwany przy tym przywołał liczne orzecznictwo sądów powszechnych, a także SN, wskazując na szeroką akceptację tego rodzaju konstrukcji umów, jak i zawartych w nich klauzul waloryzacyjnych.

Jednocześnie konsekwentnie kwestionował twierdzenia i ocenę strony powodowej co do abuzywności zawartych w umowie postanowień.

W ocenie Sądu jednakże, choć przedstawiona przez pozwanego argumentacja nie mogła ostatecznie w stanie faktycznym tej konkretnej sprawy odnieść zamierzonego skutku co do niedozwolonego charakteru przywołanych w pozwie postanowień, o czym będzie jeszcze szerzej mowa, to jednak sama konstrukcja umowy i zawarcie w niej postanowień niedozwolonych o jakich mowa w art. 385¹ kc, w okolicznościach tej konkretnej sprawy nie mogły skutkować upadkiem i nieważnością umowy, które to żądanie zostało objęte wyrokiem częściowym.

Sąd dokonując w tej mierze swych ustaleń, oparł się nie tylko na dokumentach złożonych w toku postępowania przez strony, ale także po części na zeznaniach świadka M. S. oraz strony powodowej, które to jako rzeczowe i faktycznie spójne, znajdowały swe oparcie w pozostałym zebranym w sprawie materiale dowodowym.

Powódka upatrywała nieważności umowy kredytowej przede wszystkim w sprzeczności z podstawowymi regulacjami, w tym elementami konstrukcyjnymi umów zawartymi w przepisach prawa bankowego, a nadto w zawarciu w niej postanowień niedozwolonych, których eliminacja pozbawiałaby umowę wiążących zasad dokonywania rozliczeń pomiędzy stronami, w tym zasady według której następuje przeliczenie wypłaconego w PLN kredytu na walutę szwajcarską dla wyliczenia salda w CHF, a także zasady, czy kursu według którego wpłacane w PLN raty byłyby przeliczane na CHF i zaliczane na poczet salda w wyrażonego w CHF.

Sąd w toku niniejszego postępowania podzielił ostatecznie argumentację dotyczącą tego, iż zastosowana konstrukcja zawartej umowy, pomimo jej mankamentów i ich wpływu na ważność umowy (o czym będzie jeszcze mowa), ostatecznie odpowiada w realiach niniejszej sprawy ogólnie przyjętej konstrukcji umów kredytowych.

Przypomnieć tu należy, iż zgodnie z art. 69 ust. 1 i 3 Ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe, w ramach tej umowy bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu.

W ustępie 2 przywołanego przepisu, ustawodawca wskazał też na zasadnicze elementy konstrukcyjne umowy kredytowej wśród których wyróżnia się między innymi kwotę i walutę kredytu oraz cel na który kredyt został udzielony.

Jak wynika z treści zawartej pomiędzy stronami umowy, stosownie do jej postanowień, strony umówiły się, że kwota kredytu w wysokości wskazanej w umowie w PLN, czyli wyrażona w walucie polskiej, po uruchomieniu kredytu zostanie w drodze indeksacji przeliczona na walutę franka szwajcarskiego i oprocentowana w sposób właściwy dla tej waluty. Znane są zatem i strony umowy, kwota oraz waluta kredytu (w złotych), cel na jaki został on udzielony, zasady

i termin jego spłaty, wysokość oprocentowania i zasady jego zmiany (suma stałej marży i stopy 3M Libor) oraz inne niezbędne warunki umowne mniej istotne, lecz typowe dla tego rodzaju kredytu.

Jakkolwiek też przeliczenie dotyczące indeksacji następowało z zastosowaniem tabeli kursów obowiązującej w pozwanym Banku, skutkiem tego zastosowania (uznanego tu przez Sąd za niedozwolone) nie jest jednak, wbrew stanowisku strony powodowej, unicestwienie czy unieważnienie umowy w całości.

Umowa stron zawiera bowiem - jak już wspomniano- elementy przedmiotowo istotne, które mieszczą się w konstrukcji umowy kredytu bankowego i stanowi co do zasady jej dopuszczalny oraz akceptowalny przez ustawodawcę wariant, o czym świadczy choćby treść wprowadzonego (co prawda poniewczasie) art. 69 ust. 2 pkt 4a i ust. 3 prawa bankowego oraz wprowadzenie art. 75b prawa bankowego, na podstawie nowelizacji tej ustawy, które to zmiany weszły w życie z dniem 26.08.2011 r.

Jakkolwiek też zmiana ta nie obowiązywała w czasie zawarcia umowy, to jednak stanowi wyraz „ustawowego” i tym samym jak należy uznać z tego punktu widzenia wiążącego zapatrywania co do tego, iż samo odniesienie bieżącej wysokości świadczenia kredytowego do waluty obcej w zakresie ustalenia salda i spłaty kredytu, co do zasady nie jest sprzeczne z jego normatywną treścią i istotą.

Jest to nadto konstrukcja dopuszczalna na podstawie art. 353¹ k.c., zgodnie z którym strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współzycia społecznego, jej istota polegała bowiem na stworzeniu przez Bank możliwości wykorzystania przez powodów określonej kwoty pieniędzy w walucie polskiej z obowiązkiem zwrotu w określonym czasie jej równowartości z dodatkowym zastosowaniem miernika waloryzacyjnego (indeksacyjnego) w postaci kursu waluty szwajcarskiej.

Takie też rozwiązanie znajduje potwierdzenie w art. 358¹ k.c., który w § 2 wprost przewiduje możliwość zastrzeżenia w umowie, że wysokość zobowiązania, którego przedmiotem od początku jest suma pieniężna, zostanie ustalona według innego niż pieniądź miernika wartości, przy czym w orzecznictwie sądowym zgodnie przyjmuje się, że w omawianym przepisie chodzi o pieniądź polski, a innym miernikiem wartości może być również waluta obca (por. wyroki SN w sprawie I CSK 4/07, I CSK 139/17, uzasadnienie wyroku SN w sprawie V CSK 339/06).

Jak wynika z wniosku kredytowego (k. 209), powódka wносиła o udzielenie kredytu w PLN, ale określonego (indeksowanego) w walucie szwajcarskiej. Z kolei w podpisanej umowie jasno określono, że Bank ma postawić do dyspozycji powódki kwotę PLN, zaś powódka miała w terminach poszczególnych rat zwracać kredyt w walucie polskiej, w kwocie stanowiącej równowartość każdorazowej raty wyrażonej w walucie szwajcarskiej (po odpowiednim, uprzednim przeliczeniu).

Oznaczało to, że choć walutą zobowiązania kredytowego był złoty, tak jak walutą jego wykonania przez powodów miał być PLN, saldo „początkowe” i każda rata miała być odpowiednio „waloryzacyjnie” odniesiona do kursu waluty na dzień wypłaty, każdorazowej wysokości raty i kursu waluty na dzień spłaty.

Jest zatem oczywistym, iż sporna umowa zawiera niezbędne elementy konstrukcyjne umowy kredytu bankowego, stanowiąc tym samym jeden z wariantów umowy nazwanej, o której wcześniej była mowa, niesprzecznymi z obowiązującymi w tej mierze przepisami prawa bankowego i kodeksu cywilnego.

Jeśli zaś ewentualnie chodzi o związane z indeksacją, niewątpliwie z istoty swej występujące ryzyko zmiany kursu waluty przyjętej jako miernik wartości świadczenia, z zasady może mieć ono efekt „obosieczny” w tym znaczeniu, iż w zależności od zwwyżki lub niżki kursu będzie niosło ze sobą konsekwencje negatywne dla jednej lub drugiej strony, nie zaś wyłącznie dla kredytobiorcy, co szerszego uzasadnienia z przyczyn oczywistych nie wymaga.

Tym samym i w tej płaszczyźnie nie sposób przyjąć, by z założenia konstrukcja umowy kredytu indeksowanego kursem waluty obcej była sprzeczna z prawem lub zasadami współżycia społecznego, skoro ryzyko takiego ukształtowania stosunku prawnego obciąża obie strony.

Skoro zatem sama indeksacja do CHF stanowi element jednoznacznie sformułowany i tym samym prawnie dopuszczalny element świadczenia głównego umowy (tak stanowisko Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej zajęte w wyroku z dnia 3.10.2019 r. w sprawie C-260/18 na tle wykładni dyrektywy 93/13/EWG i podtrzymany tam pogląd dotyczący natury klauzul wymiany czyli dotyczących kursów walutowych stosowanych do rozliczeń umów kredytowych, które wprowadzając do umów kredytowych ryzyko kursowe, określają faktycznie główny przedmiot umowy - pkt 44 powołanego wyroku)- nie może ona sama przez się i z założenia stanowić podstawy nieważności umowy, nawet w kontekście pomocniczo stosowanych podstaw z art. 385¹ kc.

Inną natomiast sprawą jest to czy, oraz jaki efektywny wpływ na możliwość zachowania prawnej skuteczności umowy wywierają klauzule wskazywane w pozwie jako niedozwolone w rozumieniu art. 385¹ kc, bowiem to dla rozstrzygnięcia o ważności umowy może mieć tu kluczowe znaczenie. Rozważania jednak o tymże wpływie wymagają siłą rzeczy uprzedniego ustalenia, czy oraz jakie klauzule abuzywne występują w umowie. Jest to bowiem warunkiem właściwej oceny ich wpływu na nieważność.

Zgodnie z art. 385¹ kc postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Niezgodnione zaś są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta.

W uchwale SN podjętej w sprawie o sygnaturze III CZP 29/17, mającej moc zasady prawnej, Sąd Najwyższy wskazał, że oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone, dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy.

Zgodnie też z utrwalonym już orzecznictwem „wszelkie klauzule sporządzone z wyprzedzeniem będą klauzulami pozbawionymi cechy indywidualnego uzgodnienia i okoliczności tej nie niweczy fakt, że konsument mógł znać ich treść”, przy czym uznanie, że treść danego postanowienia umownego została indywidualnie uzgodniona wymagałoby wykazania, że „konsument miał realny wpływ na konstrukcję niedozwolonego (abuzywnego) postanowienia wzorca umownego”, a „konkretny zapis był z nim negocjowany” (por. wyrok SA w Warszawie z 14.06.2013 r. w sprawie VI ACa 1649/12 - wyrok SA Warszawa z dnia 14-06-2013 r., z 15.05.2012 r. w sprawie VI ACa 1276/11, wyrok SA w Poznaniu z 6.04.2011 r. w sprawie I ACa 232/11).

Przywołane wyżej tezy i poglądy w pełni przystają do stanu faktycznego niniejszej sprawy, bowiem w sprawie ustalonym zostało, że klauzule waloryzacyjne w zakresie w jakim odwoływały się do tabeli kursów pozwanego banku nie zostały indywidualnie uzgodnione z kredytobiorcami – co zresztą zostało faktycznie potwierdzone przez zawnioskowanych przez pozwanego świadków.

W tychże klauzulach, dotyczących przeliczenia kwoty wypłaconego kredytu na saldo w CHF jak i przeliczania poszczególnych wpłat rat kredytu z PLN na CHF ukształtowano w ocenie Sądu prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy.

Dość jedynie wskazać, że pozwany odwoływał się do kursu obowiązującego w kredytującym banku, zgodnie z Tabelą kursów walut kupna/sprzedaży ogłaszaną w siedzibie banku i na jego stronie internetowej, nie wskazując, a co najważniejsze nie uzgadniając równocześnie indywidualnie zasad określania sposobu ustalania kursu wymiany walut.

Bez wątplenia strona powodowa nie miała żadnego wpływu na zasady ustalania kursu waluty CHF niezbędnego do ustalenia wzajemnych zobowiązań stron, co wynika z jej zeznań, (a również z zeznań świadków).

W ocenie Sądu postanowienia zawierające uprawnienie banku do przeliczania sumy wypłacanego i spłacanego kredytu do waluty obcej dotyczą głównych świadczeń stron umowy kredytu w rozumieniu art. 385¹ § 1 zdanie drugie k.c. co oznacza, że postanowienia takie, jeżeli nie zostały sformułowane jednoznacznie, podlegają kontroli w celu stwierdzenia, czy nie mają charakteru niedozwolonego (art. 385¹ § 1 zd. drugie k.c.). W razie uznania ich zaś za niedozwolone, a tym samym za niewiążące kredytobiorcę, który zawiera umowę jako konsument, konieczne staje się również rozważenie skutków tego stanu rzeczy.

W powyższym kontekście w pierwszej kolejności stwierdzić należy, iż wprowadzenie do umowy stron „klauzul waloryzacyjnych” spowodowało, że wysokość zobowiązań wynikających z umowy podlegała co najmniej dwukrotnemu przeliczeniu z zastosowaniem dwóch rodzajów kursu waluty, przy czym mechanizm ustalania kursu nie został opisany w żaden sposób, gdyż umowa w tym względzie odsyła tylko do kursu waluty określonego w Tabeli Kursów obowiązującej w Banku.

Oznacza to, że zgodnie z umową Bank miał całkowitą swobodę w zakresie ustalania umownego kursu waluty, zaś powódka nie miała na ten kurs żadnego wpływu, zatem postanowienia, o których mowa, nie były uzgodnione indywidualnie w rozumieniu art. 385¹ § 1 i 3 k.c.

Jak wskazują zeznania powódki nie wiedziała ona i nie była jakkolwiek informowana jak był konstruowany i ustalany tabelowy kurs bankowy CHF ani w chwili wypłaty kredytu ani w chwili spłaty poszczególnych rat. Sama kwota kredytu wyrażona w CHF, co jest oczywistym, również nie była ujęta w umowie na dzień jej zawarcia jako ściśle i definitywnie oznaczona.

Co prawda, jak wynika z przedłożonych dokumentów, strona powodowa formalnie poprzez podpisanie oświadczeń została poinformowana o ryzyku zmiany kursu (k.17v), jednakże czym innym jest ewentualna zgoda co do zasady na poniesienie waloryzacyjnego ryzyka związanego ze zmianą kursu waluty (tak jak na każdą potencjalną fluktuację ceny towaru do jakiego odnoszona jest waloryzacja), a czym innym - co jawi się oczywistym - zgoda na swobodne ustalenie tego kursu przez jedną ze stron.

W ocenie Sądu należy zatem uznać, że wszelkie postanowienia odwołujące się do kursów waluty indeksacyjnej i możliwości jej samodzielnego ustalania w ramach tabeli zdefiniowanej umową były sprzeczne z dobrymi obyczajami i naruszały rażąco interesy strony powodowej w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. Takie rozwiązania dawały bowiem Bankowi, czyli tylko jednej ze stron stosunku prawnego, możliwość przerzucenia na kredytobiorcę ryzyka wynikającego z bankowego ustalenia kursów waluty indeksacyjnej i pozostawiały mu w istocie, poprzez ukształtowanie kursu waluty CHF, określoną swobodę w zakresie ustalania wysokości jej zadłużenia przez dowolną i pozbawioną jakichkolwiek czytelnych i obiektywnych kryteriów możliwość ustalania kursu przyjmowanego do rozliczenia spłaty kredytu.

Dotyczyło zresztą to i rzutowało nie tylko na spłatę, lecz również na szereg innych aspektów realizacji umowy. Dość jedynie wskazać, iż kwestionowane postanowienia wskazywały na dwa rodzaje kursów – kurs kupna do ustalenia wysokości kredytu w tej walucie po jego wypłacie w walucie polskiej oraz kurs sprzedaży do ustalenia wysokości kolejnych rat spłaty w PLN.

Mając na uwadze stanowisko Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (TSUE), zajęte w wyroku z dnia 3.10.2019 r. w sprawie C-260/18 na tle wykładni dyrektywy 93/13/EWG i podtrzymany tam pogląd dotyczący natury klauzul wymiany (czyli dotyczących kursów walutowych stosowanych do rozliczeń umów kredytowych), które wprowadzając do umów kredytowych ryzyko kursowe, określają faktycznie główny przedmiot umowy (pkt 44 powołanego wyroku), należało w równocześnie poddać ocenie, czy są one wystarczająco jednoznaczne, skoro wynikające z nich prawa lub obowiązki stron zostały ukształtowane z sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają interesy powódki jako konsumenta.

Otóż za brakiem jednoznaczności w rozumieniu Dyrektywy przemawia choćby mało czytelne rozmieszczenie kwestionowanych postanowień w różnych jednostkach redakcyjnych umowy wcześniej wskazanych, co niewątpliwie z informacyjnego i „świadomościowego” punktu widzenia utrudnia ich całościową, wszechstronną analizę, a nade wszystko i może przede wszystkim przemawia opisanie już wcześniej odwołanie się do Tabeli, co do której wskazano jedynie, że chodzi o tabelę obowiązującą w banku, bez przybliżenia sposobu ustalania kursu, a co za tym idzie faktycznie bez wskazania sposobu ustalania bankowych kursów waluty, co nie pozwala na jednoznaczne określenie zakresu tych postanowień i konsekwencji płynących stąd dla kredytobiorcy.

Tak sformułowane postanowienia nie mogą tym samym być uznane za wystarczająco jednoznaczne.

Brak ściślejszych regulacji umownych dotyczących sposobu ustalania tych kursów sprawia, że mogły być one z góry i co do zasady jednostronnie wyznaczane przez Bank.

Tej choćby potencjalnej - ale arbitralności nie może przy tym zmieniać potencjalna okoliczność - co starał się uwypuklić pozwany - że kursy faktycznie były powiązane z sytuacją gospodarczą, czy też sytuacją kursową na rynku międzybankowym, bowiem kredytobiorca na owo powiązanie bądź jego potencjalny brak, nie miał żadnego wpływu.

Na tle tak ukształtowanych postanowień dotyczących kursu waluty, która ma być miernikiem waloryzacji (przeliczenia) zobowiązań wynikających z umów kredytu bankowego za w pełni ugruntowany należy przyjąć pogląd, że mają one charakter niedozwolony, gdyż są „nietransparentne, pozostawiają pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszają równorzędność stron” (por. np. uzasadnienie wyroku SN w sprawie V CSK 382/18 i przywołane tam orzecznictwo). Zarówno bowiem wysokość salda początkowego wyrażona w CHF, dla kredytu udzielonego i wypłaconego w walucie polskiej, jak i wysokość, w jakiej spłaty w walucie polskiej, będą zaliczane na spłatę kredytu wyrażonego w walucie obcej, zależą bowiem wyłącznie od jednej ze stron umowy.

Tym samym miała ona umowne narzędzie do potencjalnego zminimalizowania niekorzystnych dla siebie skutków zmiany kursów na rynku międzybankowym, skoro przynajmniej teoretycznie mogła je rekompensować zmianami kursu przyjętego do rozliczenia kredytu.

Przyznanie sobie takiego jednostronnego uprawnienia do niekrępowanego i swobodnego ustalania kursów przyjmowanych do wykonania umowy musiało tym samym prowadzić do wniosku, że były one sprzeczne z dobrymi obyczajami i naruszały rażąco interesy powodów w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., przy czym ustalenie powyższego musi dotyczyć oceny na datę zawarcia umowy (art. 385² k.c. – por. uchwała SN z 20.06.2018 r. w sprawie III CZP 29/17).

Wymaga przy tym podkreślenia, iż bez znaczenia jest to, czy z takiej możliwości Bank faktycznie w toku realizacji umowy korzystał.

Dla uznania postanowienia umownego za niedozwolone wystarczy bowiem taka jego konstrukcja, która prowadzi do obiektywnej możliwości rażącego naruszenia interesów konsumenta, przy czym zgodnie z art. 385² k.c. ewentualna abuzywność postanowień umowy podlega badaniu na datę jej zawarcia z uwzględnieniem towarzyszących temu okoliczności i innych umów pozostających w związku z umową objętą badaniem (por. uchwała SN z 20.06.2018 r. w sprawie III CZP 29/17).

Skoro zatem dla oceny abuzywności zapisów umowy istotny jest stan z daty jej zawarcia, to bez znaczenia dla tej oceny pozostaje, w jaki sposób pozwany faktycznie wykonywał lub wykonuje umowę, w szczególności to, w jaki sposób ustalał, czy też ustala swoje kursy, czy odpowiadały one kursom rynkowym, w jaki sposób pozyskiwał środki na prowadzenie akcji kredytowej i w jaki sposób księgował, czy też rozliczał te środki oraz środki pobrane od kredytobiorców.

Tym samym zbędne było prowadzenie postępowania dowodowego zmierzającego do poczynienia takich ustaleń, a ewentualne wnioski pozwanego w tym zakresie pominięto (np. o opinię biegłego). Zeznania świadków pozostają zaś z wyłożonych wyżej przyczyn w tej mierze dla sprawy bez znaczenia.

Podsumowując tę część rozważań, w ocenie Sądu wskazane wyżej postanowienia umowy dotyczące stosowania dwóch różnych rodzajów kursów miały charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385¹ k.c., a w związku z tym nie wiążą powódki, co z założenia od strony prawnego związania stron nakazuje ich eliminację z treści umowy.

Nie ma przy tym możliwości zastosowania w miejsce wyeliminowanych postanowień żadnego innego kursu waluty. Zgodnie bowiem z wiążącą wszystkie sądy Unii Europejskiej wykładnią dyrektywy 93/13/EWG dokonaną przez TSUE w powołanym już wyżej wyroku z dnia 3.10.2019 r. w sprawie C-260/18 w przypadku ustalenia, że w umowie zostało zawarte postanowienie niedozwolone w rozumieniu dyrektywy (którą implementowały do polskiego porządku prawnego przepisy art. 385⁽¹⁾ i nast. k.c.), skutkiem tego jest wyłącznie wyeliminowanie tego postanowienia z umowy, chyba że konsument następnie je zaakceptuje, zaś w drodze wyjątku możliwe jest zastosowanie w miejsce postanowienia niedozwolonego przepisu prawa o charakterze dyspozytywnym albo przepisem, który można by zastosować za zgodą stron, o ile brak takiego zastąpienia skutkowałby upadkiem umowy i niekorzystnymi następstwami dla konsumenta, który na takie niekorzystne rozwiązanie się nie godzi (pkt 48, 58 i nast. wyroku TSUE).

Nie jest przy tym możliwe zastąpienie postanowienia niedozwolonego przez odwołanie się do norm ogólnych prawa cywilnego, nie mających charakteru dyspozytywnego, gdyż spowodowałyby to interwencję, mogącą wpłynąć na równowagę interesów zamierzoną przez strony, powodując nadmierne ograniczenie swobody zawierania umów (dotyczy m.in. art. 56 k.c., art. 65 k.c. i art. 354 k.c. - por. w szczególności pkt 57-62 wyroku TSUE), zaś w przypadku ustalenia, że wyeliminowanie postanowień niedozwolonych powoduje zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy, nie ma przeszkód, aby przyjąć, zgodnie z prawem krajowym, że umowa taka nie może dalej obowiązywać (por. w szczególności pkt 41-45 wyroku TSUE).

Odnosząc powyższe rozważania i uwagi do stanu faktycznego i procesowego niniejszej sprawy należało uznać, że brak wzmiankowanej możliwości stosowania norm o charakterze ogólnym nie pozwala na sięgnięcie do domniemanej woli stron lub utrwalonych zwyczajów (art. 65 k.c. i art. 56 k.c.), które w odniesieniu do innych stosunków prawnych pozwalały na ustalenie wartości świadczenia określonego w walucie obcej np. poprzez sięgnięcie do obiektywnego miernika czy przelicznika w postaci kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski.

W szczególności brak tu wprost możliwości zastosowania normy art. 358 § 2 k.c., a to z tej już choćby przyczyny, że przepis ten nie obowiązywał w dacie zawarcia umowy (wszedł w życie z dniem 24.01.2009 r.), zaś uznanie pewnych postanowień umownych za niedozwolone skutkuje ich wyeliminowaniem z umowy wprawdzie następnie, ale ze skutkiem już od daty jej zawarcia.

Skoro tak, niemożliwym jest stosowanie w tej mierze przepisu, który w czasie zawarcia umowy nie obowiązywał.

Nawet przy interpretacji „życzliwej” w tym zakresie dla strony pozwanej tj. gdyby uznać, że art. 358 § 2 k.c. mógłby być stosowany do skutków, które nastąpiły po dacie jego wejścia w życie, to nadal brak byłoby możliwości ustalenia kursu, według którego należałoby przeliczać zobowiązania stron sprzed tej daty, co oznacza nadal brak możliwości ustalenia wysokości kwoty w CHF, do jakiej Bank miałby zwaloryzować postawioną do dyspozycji powódki kwotę w PLN, w wykonaniu umowy kredytu.

W ocenie Sądu konsekwentnie, przy całościowej ocenie konstrukcji spornej umowy, klauzulami podlegającymi eliminacji są wszystkie bez wyjątku te, które dotyczą odwołania się do tabeli banku skonstruowanej w sposób dla konsumenta niedookreślony.

Niedozwolonym jest tu cały, konkretnie skonstruowany klauzulowy mechanizm pozwalający na jednostronne kształtowanie praw strony słabszej i tenże mechanizm podlega eliminacji bez możliwości uzupełnienia.

Niedopuszczalność ta wynika wprost z faktu związania wszystkich sądów Unii Europejskiej wykładnią dyrektywy 93/13/EWG dokonaną przez TSUE w wyroku z dnia 3.10.2019 r. w sprawie C-260/18, gdzie podtrzymano pogląd, że w przypadku ustalenia, że w umowie zostało zawarte postanowienie niedozwolone w rozumieniu dyrektywy (którą implementowały do polskiego porządku prawnego przepisy art. 385¹ i nast. k.c.), skutkiem tego jest wyłącznie wyeliminowanie tego postanowienia z umowy, chyba że konsument następnie je zaakceptuje.

Byłaby to zatem w świetle powyższego niedopuszczalna sądowa korekta tabeli kursowej, nie zaś eliminacja klauzuli niedozwolonej.

Dlatego też eliminacji podlegał cały umowny mechanizm wadliwej indeksacji.

Co do konsekwencji tego stanu rzeczy - świetle wyroku TSUE z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, w razie sporu o ważność umowy kredytu bankowego z elementem indeksacji do obcej waluty, w której treści znajduje się niedozwolona klauzula konsumencka dotycząca jej sposobu, rozważyć należy dwie możliwości rozstrzygnięcia.

Pierwsza, to ustalenie, czy po wyeliminowaniu klauzuli niedozwolonej, zgodnie z przepisami krajowymi, umowa kredytu bankowego może obowiązywać w pozostałym zakresie jako ta właśnie umowa, mająca strony, przedmiot oraz prawa i obowiązki stron, druga zaś możliwość rozstrzygnięcia, to uznanie umowy za nieważną lub w zależności od spełnionych przesłanek - unieważnienie zawartej umowy, która bez klauzuli niedozwolonej nie może dalej funkcjonować w obrocie prawnym, zwłaszcza ze względu na brak (odpadnięcie) któregoś z koniecznych składników (essentialia negotii) umowy nazwanej kredytu bankowego.

Wskazanie na niedozwolony charakter klauzuli umownej jest uprawnieniem konsumenta, w którego interesy zachowanie takiej klauzuli może godzić. Jednakże w określonych okolicznościach konsument - kredytobiorca może uznać, że jeżeli wyeliminowanie klauzuli niedozwolonej prowadziłoby do unieważnienia umowy, to woli on jej utrzymanie i jednocześnie utrzymanie w mocy całej umowy.

Odnosząc te uwagi do rozpoznawanej sprawy należy na gruncie ustaleń faktycznych i analizy prawnej umowy kredytu zawartej z konsumentami opowiedzieć się za możliwością wyeliminowania z umowy klauzul niedozwolonych, o których była mowa wcześniej, a wymienionych w uzasadnieniu pozwu, z pozostawieniem w mocy pozostałej części umowy jako ważnej umowy kredytu bankowego, udzielonego w złotych polskich.

Skoro w umowie klauzula indeksacyjna z przyczyn wcześniej opisanych winna być uznana za nieobowiązującą wobec powódki na podstawie art. 385¹ kc, dało to podstawę do stwierdzenia, że odpadła podstawa prawna dla tejże klauzuli waloryzacyjnej, mimo że co do zasady klauzula taka była jak wspomniano dopuszczona do zastosowania w prawie polskim (art. 358 k.c.).

W ocenie Sądu jednakże i wbrew stanowisku strony powodowej w zakresie żądania ustalenia, jej usunięcie z umowy jako postanowienia niedozwolonego nie musi powodować unieważnienia (nieważności, upadku) całej umowy, tym bardziej, gdy uzna się za obowiązujące świadczenie pozwanego Banku i powódki w walucie polskiej, która dopiero zależnie od woli stron mogła być albo nie, waloryzowana do obcej waluty.

Tym samym w istocie pozostaje do rozważenia kwestia prawnej możliwości zachowania oprocentowania od udzielonej kwoty kredytu w złotych, skoro jest to niezbędny element konstrukcyjny umowy kredytu, a po wyeliminowaniu klauzul niedozwolonych, pozostałą jej część uzna się za obowiązującą (bowiem od ustalonej kwoty kredytu należą się odsetki).

Skoro też zwrot kredytu obejmowałby kwotę nominalną przekazaną przez pozwaną Bank na cel objęty umową kredytową i odsetki, rozważyć należało, czy możliwe jest pozostawienie oprocentowania według postanowień umowy, to znaczy w oparciu o stawkę LIBOR oraz marżę procentową.

Jakkolwiek to ostatnie może rodzić wątpliwości o tyle, że z istoty stawki LIBOR oraz z treści umowy wynika stosowanie tej stawki jedynie do kredytów z elementem walutowym, to jednak w umowie inna stawka nie występuje, w tym WIBOR odnoszący się w czasie zawierania umowy do kredytów opiewających na złote.

Z całą pewnością żadna ze stron umowy kredytowej w czasie jej zawarcia nie brała w ogóle pod uwagę takiego rodzaju i wysokości oprocentowania tj. WIBOR, z tego choćby powodu (przy założeniu istnienia ryzyka indeksacji), że umowa taka byłaby pozbawiona swej oczywistej finansowej atrakcyjności i ekonomicznej racjonalności. Nie ma więc powodu, aby oprocentowanie było odnoszone do innej stawki niż umownie przewidziany LIBOR, przy czym takie rozwiązanie dostatecznie waży interesy obu stron umowy i odpowiada poczuciu sprawiedliwości.

Tym samym skoro wzmiankowana wcześniej eliminacja niektórych postanowień jest możliwa bez uszczerbku dla całej umowy, powództwo o całkowite ustalenie jej nieważności podlegało oddaleniu, skoro da się utrzymać jej wykonanie.

Na koniec, przy wyjaśnionych już szeroko podstawach bezskuteczności zapisów umowy oraz braku zasadności żądania definitywnej nieważności, należało z urzędu odnieść się do interesu prawnego w ustaleniu nieważności, który to w ocenie Sądu na obecnym etapie sprawy zachowywał swą pełną aktualność.

Pomimo bowiem, iż w doktrynie przyjmuje się, że jeżeli powodowi przysługuje dalej idące powództwo o świadczenie, to w zasadzie nie ma on interesu prawnego w wytoczeniu powództwa o ustalenie stosunku prawnego lub prawa, to taka sytuacja w realiach nin. sprawy nie zachodzi.

W pierwszej bowiem kolejności stwierdzić należy, iż sam wyrok zasądający świadczenie pieniężne w swej sentencji nie zawiera elementu wprost ustalającego, co najwyżej ten ostatni wynikać może jedynie z treści uzasadnienia, które nie wiąże na równi z sentencją wyroku.

Z kolei sama treść wyroku zasądającego ze swej istoty nie położyłaby kresu wzajemnym, dalszym na przyszłość sporom i rozliczeniom bez orzeczenia dochodzonego pozwem, a fundamentalnego dla wzajemnych rozliczeń stron sądowego ustalenia bezskuteczności.

Dlatego też końcowo jedynie i dla porządku należało wskazać, iż do oddalenia żądania ustalenia nieważności umowy nie doszło z powodu braku interesu prawnego, lecz z braku merytorycznych podstaw po temu.